

PROTOKÓŁ NR 51- 07/ 2006

z posiedzenia

Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Gdańska

*które odbyło się w dniu 26 czerwca 2006 roku w sali 003
w Nowym Ratuszu ul. Wały Jagiellońskie 1*

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 16.30.

Obecność:

W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie Komisji – lista w załączeniu – *załącznik nr 1 do protokołu.*

W posiedzeniu przewodniczył Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak Powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości – *lista gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

Po powitaniu wszystkich zebranych powiedział, że:
Porządek obrad członkowie Komisji otrzymali. Czy członkowie Komisji mają uwagi do przedstawionego porządku obrad?

Radny Grzegorz Sielatycki – członek Komisji
Ponieważ została zakończona kontrola w MOSiR i jest przygotowany protokół pokontrolny, do którego nie zostały wniesione żadne uwagi, proponuję aby wprowadzić do porządku posiedzenia przyjęcie protokołu.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Jest propozycja, aby do dzisiejszego porządek posiedzenia Komisji dopisać punkt – przyjęcie protokołu z przeprowadzonej kontroli w MOSiR.
Proponuje, aby był to punkt 3 a.

Kto jest za ta propozycją?

Członkowie Komisji jednogłośnie – 5 głosami 'za' przyjęli zaproponowaną zmianę porządku posiedzenia.

Ponieważ nie było innych głosów przeciwnych, Wiceprzewodniczący Komisji poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad Komisji

PORZĄDEK OBRAD:

1. Rozpatrzenie bieżącej korespondencji.
skargi Pani Teresy Kałużnej w sprawie poszerzenia mieszkania
 2. Informacja o przebiegu prac zespołu ds. terminowości wydawania decyzji administracyjnych i udzielanych odpowiedzi w WUAiOZ.
 3. Powołanie zespołu kontrolnego ds. nadzoru nad prawidłowym funkcjonowaniem pracowniczych ogródków działkowych.
- 3 A. Przyjęcie protokołu z kontroli w MOSiR w Gdańsku
4. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Komisja – 6 głosami „ za” przyjęła porządek obrad.
Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Punkt 1

Rozpatrzenie bieżącej korespondencji

- Skarga Pani Teresy Kałużnej

-

Wiceprzewodniczący Komisji radny Sławomir Kosakowski

Sprawa Państwa Kałużnych toczy się od dłuższego czasu. Z tego co wiemy, sprawa ta toczy się również przed sądem. Sąd Rejonowy w Gdańsku prosi o nadesłanie wyników postępowania. Wystąpiliśmy z pismem do Pana Prezydenta o przedstawienie Komisji dodatkowych wyjaśnień w sprawie. Otrzymaliśmy odpowiedź od Pana Prezydenta podpisana przez Zastępcę Prezydenta Miasta Pana Szczepana Lewnę. Sprawa jest poważna i nie wiemy jak zostanie ona rozpatrzona. Dlatego proszę przedstawiciela Miasta o przedstawienie dodatkowych informacji w sprawie. Jest nam trudno jako Komisji podejmować decyzje kiedy toczy się postępowanie przed sądem.

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK

Spraw toczy się od 2002 roku. Pani Kałużna wystąpiła o poszerzenie swojego mieszkania. Obecnie zajmuje lokal o pow. 40 m², w tym pow. mieszkalna wynosi 30 m². W związku z tym, że stan rodziny się powiększył, wystąpiła o poszerzenie lokalu. Lokal, o który ubiegała się Pani Kałużna nie nadawał się do poszerzenia, bo nie był prawnie wolny. Był związany umowa najmu z najemcą, który wyjechał za granicę i od tego czasu rozpoczęła się procedura ustalenia stanu prawnego lokalu.

Procedura ta trwała do roku 2005. Po stwierdzeniu faktycznej nieobecności, rozwiązaliśmy w trybie ustawowym umowę najmu. Z chwila kiedy lokal został prawnie i fizycznie wolny, mogliśmy rozstrzygnąć wniosek Pani Kałużnej o poszerzenie lokalu. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta z roku 2004 nie można poszerzać o samodzielny sąsiedni lokal. Samodzielny, w sensie najmu. Pani Kałużna zrozumiała, że chodzi o samodzielny lokal w sensie obrotu. Wniosła do Wydziału zastrzeżenie, że ten lokal nie jest samodzielny. Ponieważ Wydział Architektury uznał, że lokal nie jest samodzielny. Zastrzeżenie Wydziału Architektury dotyczyło obrotu, a nie najmu. W sensie najmu, lokal był w pełni samodzielny, a chodziło o przejście powierzchni poddaszowej, nie użytkowej gdzie od strony Pani Kałużny – z kuchni było wyjście na przejście dachowe. Służby techniczne stwierdziły, że nie ma przejścia. Zostało ono zabudowane ścianą. Między czasie Pani Kałużna rozbudowała swoje mieszkanie o część strychową. W sensie prawa najmu, lokal mógł być przedmiotem odrębnego najmu. Zgodnie z uchwałą lokal Pani Kałużnej nie podlegał poszerzeniu. Jest odrębną jednostką mieszkaniową. W związku na tej podstawie Pani Kałużna otrzymała od WGK odmowę poszerzenia lokalu. Pragnę zauważyć, że miesiąc przed złożeniem wniosku o poszerzenie lokalu Państwo Kałużny wyrokiem sądu byli w separacji. Pani kałużna nie zgodziła się z odmową i dokonała samowoli polegającej na wykuciu ściany pomiędzy dwoma mieszkaniami – przejścia. Pani Kałużny dokonała wykroczenia wobec prawa i sprawa została skierowana przez Gminę do Sadu. Sprawa trwa i nie jest to sprawa o nabycie prawa do lokalu, czy poszerzenia, a sprawa z pozwu Gminy o naruszenie naszego posiadania. Ponieważ lokal był wolny, a napływały wnioski m.in. Rady Dzielnicy Brzeźno, aby w tej strefie zorganizować pracownię artystyczną, decyzja Kolegium prezydenckiego lokal nr 3 przy ul. Północnej został skierowany do najmu na pracownię twórców. Wcześniej taki wniosek składał Pan Sasin, który wykazał się zaświadczeniami i dorobkiem twórczym w zakresie artystycznym i otrzymał skierowanie – ofertę najmu omawianego lokalu. W miesiącu listopadzie 2005 roku została podpisana umowa najmu. Tym samym nie ma prawnych możliwości cofnięcia umowy. Dlatego, że najemca objęty jest ustawą o najmie lokali mieszkalnych, która mówi, w jakich okolicznościach można cofnąć umowę najmu. Gdyby ta umowa został cofnięta – nawet nie zgodnie z prawem, to i tak nie moglibyśmy wyrazić zgody na poszerzenie, a to ze względu na uchwałę o najmie lokali, która zakazuje poszerzeniu lokali, które są samodzielne w zakresie przedmiotu najmu. Nie tylko wniosek pani Kałużnej, ale też inne rozstrzygamy negatywnie jeżeli dotyczą poszerzenia o lokal, który nadaje się do samodzielnego najmu. Zgoda na poszerzenie występuje w takich sytuacjach gdy chodzi o zniesienie współ najmu.

Ze strony Urzędu nie ma żadnych uchybień. Zastosowaliśmy uregulowania obowiązujące w prawie miejscowym w tym zakresie. Z naszego punktu widzenia nie było i nie ma możliwości rozpatrzenia pozytywnie wniosku Pani Kałużnej o poszerzenie lokalu. Pani Kałużnej nie przysługiwało prawom o ubieganie się o lokal zamienny. Próbowaliśmy polubownie załatwić sprawę i oferowaliśmy Pani Kałużnej możliwość otrzymania lokalu zamiennego bądź też skorzystania we własnym zakresie ofert Biura Zamiany Mieszkań. Z tego co wiem, to Pani Kałużna nie była tą sprawą zainteresowana.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek komisji

Dyskutując o tej sprawie, jako Komisja nie wnosiliśmy aby lokal nr 3 przyznać Pani Kałużnej. Przeglądając dokumentację miałem zastrzeżenia, że nie ma pewnej konsekwencji w sprawie ustalenia stanu prawnego omawianych mieszkań. Z dokumentacji wynika, że mieszkanie Pani Kałużnej nie było mieszkaniem

samodzielnym. W związku z tym Pani Kałużna nie mogła wykupić mieszkania – była odmowa. W odmowie podawano, że lokal nie jest samodzielny, a to ze względu z przejściem strychowym. Natomiast w momencie kiedy zostaje przyznane mieszkanie Panu Sasinowi, stwierdza się, że lokale są samodzielne. Zadałem pytanie: co się stało pomiędzy listopadem 2005 rokiem, a momentem przydzielenia mieszkania Panu Sasinowi, że mieszkania nie samodzielne stają się mieszkaniami samodzielnymi. W związku z tym w tamtym okresie nie można było sprzedać mieszkań, a obecnie tak. W tej chwili jest umowa na lokal mieszkalny, w której nie ma wzmianki o pracowni plastycznej. Pytaliśmy się również o podanie kryteriów przydziału lokali na pracownie plastyczne. Czy jest wiadome, ilu jest artystów, którzy oczekują na lokale. Mówiliśmy również o tym, że jeśli jest to lokal samodzielny, to powinna otrzymać osoba, która oczekuje w kolejce na przydział lokalu.

Pan Dimitris Skuras – dyrektor WGK

Pani Kałużna wystąpiła o wykup mieszkania, ale z Wydziału Architektury otrzymała zaświadczenie o braku samodzielności. Samodzielność w sensie obrotu nieruchomością to nie jest to samo, co samodzielne w zakresie najmu lokalu mieszkalnego. Przyczyną braku zaświadczenia o samodzielności było wejście przez otwór w stropie – wykonany nie przez administrację, a przez najemcę do przestrzeni poddaszowej. Dlatego też Wydział Architektury nie wydał zaświadczenia o samodzielności, co oznacza, że taki lokal nie może sprzedać ani kupić. Natomiast nie wyklucza to, że ten lokal nie miał żadnych części wspólnych z sąsiednim lokalem mieszkalnym. Dlatego, że część poddaszowa była częścią nie użytkową. Pani Kałużna poszerzyła lokal o strych i zabudowano część poddaszowa ścianą. Stawiając ścianę oddzieliła część poddaszową. W związku z tym usunęła przyczynę stwierdzającą niesamodzielność w zaświadczeniu Wydziału Architektury, co zostało stwierdzone przez Wydział po kolejnej wizji. Lokal uzyskał zaświadczenie o samodzielności co oznacza, że może być przedmiotem sprzedaży.

Czy Pana Sasin otrzymał lokal mieszkalny na pracownię? Tak otrzymał na pracownię artystyczną, co oznacza, że gdy nie będzie prowadził w tym lokalu działalności artystycznej, to umowę można rozwiązać.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

W którym punkcie umowy jest to zapisane?

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK

Oferta jest z 23 listopada 2005 i jest wyraźnie napisane, że jest to skierowanie do zawarcia umowy najem pracowni lokalu mieszkalnego nr 3, do prowadzenia działalności z dziedziny kultury i sztuki. Cel tej oferty jest znaczny i jednoznacznie określony. § 1 – umowy, umowa jest zawarta na podstawie oferty wydanej przez Prezydenta Miasta Gdańska. Cel najmu jest w pkt. 1 oferty. Natomiast przedmiotem najmu jest lokal mieszkalny wchodzący w skład zasobu mieszkaniowego.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji

Czy w umowie jest powołanie się na uchwałę Rady Miasta?

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK

Nie. Bo oferta wskazuje na jakiej podstawie jest wydana i wskazana jest uchwała. Natomiast jest przywołana sama oferta, co oznacza, że cel tego najmu jest określony w ofercie. Czyli umowa mówi o tym na jaki cel wynajęto ten lokal.

Przedmiotem najmu jest lokal mieszkalny – mówi o tym § 2 ust. 2. Natomiast cel najmu jest w ust. 1.

Na listach oczekujących na lokale mieszkalnych jest 3600 rodzin. To nie jest tak, że tylko przez deficyt mieszkaniowy mielibyśmy nie pomagać twórcom w budowaniu dobrego wizerunku Miasta w rozwoju kultury w dzielnicach zdegradowanych. Natomiast jeśli chodzi o najem pracowni plastycznych, to nie listy oczekujących.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji
Ile wpłynęło podań o najem lokali na cele pracowni?

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK
Przygotujemy taka informację i prześlemy do Komisji.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji
Jeżeli lokal jest przydzielony na pracownię plastyczną, to czy nie należy zmienić funkcji – z mieszkalnej na lokal użytkowy?

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK
Jeśli chodzi o ochronę najmu, to pracownia twórcy jest zrównana z prawem o lokalu mieszkalnym. Zapisy te znajdują się w ustawie – o prawach lokatorów. Gdyby to był lokal użytkowy, to nie byłby pracownią twórcy, a lokalem użytkowym. Natomiast pracownia twórcy jest zawarta w ustawie praw lokatorów i jest zrównana w randze z lokalem mieszkalnym.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji
W jaki sposób można sprawdzić, że lokal mieszkalny jest używany jako pracownia?

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK
Przez wszystkie inne umowy najmu, przez kontrolę. Jako wydział możemy kontrolować, czy przedmiot najmu jest wykorzystywany zgodnie z umowa najmu.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący komisji
Otrzymamy od pana Dyrektora informacje, ile wpłynęło w ciągu ostatniego roku wniosków o przyznanie lokalu w trybie artystyczno-kulturalnym. Ile zostało zrealizowanych, a ile nie zostało zrealizowanych.

Radny Grzegorz Sielatycki – członek Komisji
W związku z Panią Kałużną – jakie toczą się sprawy w Sądzie.

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK
Przeciwko Pani Kałużnej, Gmina wystąpiła do Sądu o naruszenie posiadania.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Do naszej Komisji wpłynęło nowe pismo Pani Kłuznej, która pisze również do: Przewodniczącego Rady Miasta, Komisji Polityki Gospodarczej i Morskiej RMG, do Prezydenta Miasta oraz Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o natychmiastowe wstrzymanie prac remontowych w lokalu mieszkalnym Nr 3 przy ul. Północnej przez Pana Sasina. Złożyła również pozew na Gminę Gdańsk do Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ. Pani Kałużna sama nas informuje o podjętych

czynnościach. Co my możemy zrobić jako Komisja, i podejmować decyzje skoro Pani Kałużna sama wystąpiła do Sądu.

Pan Dimitris Skuras – Dyrektor WGK

Odbyła się pierwsza sprawa przeciwko Pani Kałużnej. Jako Gmina nie otrzymaliśmy jeszcze wezwania do Sądu, co oznacza, że Sąd nie zakwalifikował skargi pani Kałużnej nadającej się do rozpatrzenia.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Wydaje mi się, że powinniśmy poczekać do rozstrzygnięcia sprawy do momentu zakończenia sprawy w sądach.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

Biorąc to wszystko pod uwagę, to moim zdaniem nie fortunne było podjęcie takiej decyzji, a nie innej. Przeglądając dokumentację, a wydaje mi się, że ona jest zrobiona w miarę rzetelnie. Pani Kałużna dużo poświęciła czasu i wysiłku aby doprowadzić do tego, aby omawiane mieszkanie było wolne. Doprowadziła do wymeldowania wcześniejszych najemców i unieważnienia umowy najmu. Jestem przekonany, że gdyby Pani Kałużna ze swojej strony tej inicjatywy nie podjęła, to omawiane mieszkanie do dnia dzisiejszego nie byłoby wolne.

W związku z tym i mając na uwadze wszystkie działania podjęte przez Panią Kałużną, to Gmina zdając sobie sprawę z tego, że będą protesty powinna przyznać to mieszkanie osobie oczekującej na mieszkanie i sprawa byłaby czysta. Jeśli chodzi o stronę formalnie prawną, to ja nie jestem przekonany, że jest to tak jak zostało nam to przedstawione. Będę oczekiwał, w jaki sposób sprawa zostanie rozstrzygnięta przez Sąd. Natomiast porównywanie omawianej sprawy do sprawy małpiarni i to, że się komuś należy jest moim zdaniem chybione. Dla Pana Sasina można było znaleźć inny lokal, w innym miejscu. Ja nie stoję po stronie Pani Kałużnej.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Reasumując: uważam, że powinniśmy zaczekać na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd i nie podejmować jakiś działań z naszej strony. Wystąpimy ponownie do Pana Prezydenta o przekazanie dodatkowych wyjaśnień, a do Sądu informację, że sprawa jest w toku.

Proponuję treść pisma:

Komisja Rewizyjna RMG ponownie rozpatrywała skargę Pani Kałużnej i po przeanalizowaniu wszystkich dokumentów oraz uzyskanych wyjaśnień złożonych przez Pana Dimitrisa Skurasa – Dyrektora WGK wnosi o przedstawienie Komisji dodatkowych wyjaśnień;

- *ile wniosków w sprawie przydziału pracowni plastycznych wpłynęło w w ostatnich 2 latach,*
- *jaki kryteriami posługuje się Prezydent Miasta przy przydziale lokali na pracownie plastyczne,*
- *czy jest prowadzona lista o przydzielenie pracowni plastycznych, czy na najem pracowni plastycznych są opracowane odrębne umowy najmu, które dotyczą tego zagadnienia,*

- Z jakich przepisów prawnych wynika różnica między określeniem samodzielności mieszkania dla mieszkań w obrocie i mieszkań pod najem.

Powyższą treść pisma, członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie.

- pismo Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Ognisko „Przymorze” ul. Dąbrowszczaków 13.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Sprawą tą Komisja zajmowała się w miesiącu lutym. Wystąpiliśmy z pismem do Pana Prezydenta o przedstawienie Komisji informacji na temat aktualnego stanu – faktycznego i prawnego obiektu przy ul. Dąbrowszczaków 13. Otrzymaliśmy odpowiedź. Ponieważ wokół tego Ośrodka jest dużo ‘szumu’, a w szczególności podnosi to były Przewodniczący Towarzystwa Krzewienia Kultury Pan Tałaj, który w dalszym ciągu uważa się za Przewodniczącego Ośrodka. Towarzystwo to zostało wyrejestrowane, ale Pan Tałaj w dalszym ciągu uważa, że ma tytuł prawny do lokalu. W związku z tym, że w dalszym ciągu jest dużo niejasności, proponuję wystąpić ponownie do Pana Prezydenta Miasta o ostateczne załatwienie sprawy.

Proponuję następującą treść pisma :

Komisja Rewizyjna RMG po zapoznaniu się z treścią udzielonej odpowiedzi wnosi o:

- *podjęcie zdecydowanych działań, które doprowadzą do przejęcia obiektu przez Miasto i prawidłowego zagospodarowanie obiektu,*
- *doprowadzenia do eksmisji osób nielegalnie zajmujących obiekt przy ul. Dąbrowszczaków 13 w Gdańsku.*

Powyższą treść pisma, członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie – 6 głosami „za” .

- skarga Państwa Andrzeja i Natalii Kolaniak

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak i
Wpłynęła do naszej Komisji skarga Państwa Kolaniak dotycząca rzekomego popełnienia przestępstwa na rzecz Gminy Gdańsk przez Kierownika BOM Nr 1 w Gdańsku Przeróbce.

Proponuję, abyśmy wystąpili z pismem do Pana Prezydenta o ustosunkowanie się do skargi.

Proponuję następująca treść pisma:

Komisja Rewizyjna RMG po zapoznaniu się z pismem skierowanym do Komisji przez Państwo Kolaniak – zwraca się z prośbą o ustosunkowanie się do pisma.

Powyższą treść pisma, członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie – 6 głosami „za” .

pismo Zarządu Rady Osiedla Brzeźno

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak

Wpłynęła do nas skarga Zarządu osiedla Brzeźno w sprawie unieważnienia uchwały Nr XII/59/2006 Rady Osiedla Brzeźno w sprawie przeznaczenia przyznanych środków finansowych na działalność własną Rady Osiedla Brzeźno.

Proponuje przesłać skargę do Prezydenta Miasta Gdańska o zajęcie stanowiska.

Komisja Rewizyjna RMG po zapoznaniu się ze skargą w sprawie unieważnienia uchwały Rady Brzeźno – zwraca się z prośbą o ustosunkowanie do pisma.

Powyższą treść pisma, członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie – 6 głosami „za”.

- **pismo Pani Radnej Elżbiety Grabarek-Bartoszewicz**

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak

Pani Radna wystąpiła do nas z pismem, w którym wnosi sprzeciw co do treści sprawozdania Komisji Rewizyjnej RMG. Chodzi o brak odniesienia się do kontroli NIK, rozliczenia wydatków poniesionych przez Gminę na realizację koncertu J.M. Jarre,a.

Komisja przyjęła do wiadomości to co NIK ustalił. Dodatkowych czynności w tym zakresie Komisja nie będzie podejmowała.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

Co do koncertu Jarre,e, NIK przedstawił swoją opinię i Miasto przedstawiło wyjaśnienia w tej sprawie.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji

Jako Komisja Rewizyjna przedstawiliśmy opinię do wykonania budżetu i w tamtym okresie nie było uwag. Następnie pojawił się NIK, a teraz Pani Radna wnosi sprzeciw. W tej chwili możemy tylko dołączyć pani Radnej sprzeciw do sprawozdania Komisji.

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak

Proponuje odpisać Pani Radnej, że Komisja Rewizyjna RMG pozostawia pani Radnej wniosek bez rozpatrzenia, ponieważ w sprawie, o której Pani wnosi NIK zajął stanowisko. Sprzeciw Pani Radnej, Komisja załącza do sprawozdania Komisji Rewizyjnej.

Powyższe, członkowie przyjęli jednogłośnie – 6 głosami „za”.

- **skarga Państwa Bożeny i Zygmunta Iwaszkiewicz**

Wiceprzewodniczący Komisji radny Czesław Nowak
Komisja Rewizyjna otrzymała pismo skierowane przez Państwa Iwaszkiewiczów do Pana Przewodniczącego Rady – jest to skarga i wniosek. Jest to dość obszerne pismo. Czy Państwo chcą zreferować nam o co chodzi, czy mamy pismo odczytać.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
Pismo zostało złożone dwa tygodnie temu. Chcielibyśmy usłyszeć stanowisko Komisji Rewizyjnej w tej sprawie.

Wiceprzewodniczący komisji radny Czesław Nowak
Pismo dotyczy Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków. Nie wszyscy jesteśmy architektami i nie znamy się na zawiłościach architektonicznych. Organem pomocniczym dla Komisji jest odpowiedni wydział, który odpowiedzialny jest z ramienia Miasta odpowiedzialny do podejmowania decyzji.

Pani Bożena Iwaszkiewicz
Panie Przewodniczący. Złożyliśmy skargę na WUAiOZ na Pana Stilera w dniu 26 stycznia br. i aby Komisja Rewizyjna zapoznała się ze skargą – bo od tego jest Komisja Rewizyjna i w swoim składzie ma kompetentnych członków, że powinni przez pół roku wyrobić sobie zdanie. Pani Chmiel jest znajduje się na wykazie Pomorskiej Izby Architektów i posiada uprawnienia rzeczoznawcy i powinna ocenić dokumenty. Przecież cała masa skarg wpłynęła i można było przez tak można było sobie wyrobić stanowisko. Przyszliśmy po to, aby Komisja Rewizyjna przedstawiła swoje stanowisko jako Komisja. Bo wiadome jest co Wydział Urbanistyki zrobił. Tłumaczenia są beznadziejne, a tym bardziej boli nas to, że 26 kwietnia br. Wydział Urbanistyki złożył wyjaśnienie w dwa dni po posiedzeniu Komisji, która odbyła się 24 kwietnia br. Dziwi nas to też, że gdy Komisja Rewizyjna otrzymała pismo z takim tłumaczeniem, to jest tu Pani ekspert – Chmiel i były takie rzeczy napisane, to powinna coś z tym robić. Ponieważ ma uprawnienia aby zlecić rzeczoznawcy do SKO, to my musimy wyręczać Komisję Rewizyjną i sprawę skierowaliśmy do SKO. To Komisja Rewizyjna powinna się tym zająć, a nie my.

RADNY JERZY Adamski – członek Komisji
Proszę pani. Są procedury postępowania administracyjnego. Te procedury trwają niezależnie od Komisji Rewizyjnej. Państwo jesteście stroną i stroną jest Urząd i te procedury muszą być zakończone, aby mogła wejść Komisja Rewizyjna. Muszą być zakończone, ale my też nie będziemy tego badać merytorycznie. Jeżeli zapadną odpowiednie decyzje, to my jako Komisja mamy podważać wydaną decyzję. My możemy zbadać postępowanie jak jest badane pod względem terminowości i rzetelności. Państwo pod pojęciem „rzetelności” rozumieją sprawy merytoryczne. My merytorycznie tego nie będziemy

rozstrzygać, bo od tego nie jesteśmy. Od rozstrzygania merytorycznego są organy wyższego rzędu, które rozstrzygają Państwa odwołania. Jeżeli skończy się tok administracyjny, to macie Państwo skarżyć do NSA. My nie zakończymy żadnego postępowania administracyjnego. My możemy zbadać: terminowość, stosunek urzędników do petentów.

Pani Bożena Iwaszkiewicz

Sprawa decyzji została zakończona – trzecia decyzja wydana przez WUaiOZ. Decyzja ta została wydana w taki sposób, że była odmowna. Ale w tej decyzji jest „koń trojański”, że została opracowana analiza sprzeczna z decyzją. Teraz się tylko czeka na to, że uchwali się plan zagospodarowania przestrzennego i później wyciągnie się tą analizę i powie się, że nie wnieśliśmy sprzeciwu, nic nie zrobili, a urzędnicy przed nami zataili. Wystąpiliśmy o dostarczenie nam analizy i przez sześć tygodni ta analiza nie była nam dostarczona, bo dopiero Prezydent musiał ingerować i dopiero otrzymaliśmy analizę i zobaczyliśmy co jest. Czy to jest w porządku?

Radny Jerzy Adamski – członek Komisji

Czy ta decyzja się uprawomocniła? Jeżeli się uprawomocniła, to możecie Państwo wystąpić o wznowienie postępowania.

Pani Bożena Iwaszkiewicz

Chodzi nam o ukaranie urzędników, że w taki sposób postępują. Po co jest Komisja Rewizyjna? Po to, aby kontrolować Urząd. Żeby było tak jak potrzeba, ale ja tu widzę, że tu są sami koledzy i wszyscy do siebie na ty, kolega itd. Jak ten Urząd może pracować? Pani Chmiel, z Panem Stilerem jest na ty.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji

TAK. Znamy się od 35 lat. Ponieważ wspólnie studiowaliśmy.

Pani Bożena Iwaszkiewicz

Dlatego Pani broni.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

Wydaje mi się, że w porządku dzisiejszego zebrania nie było kontynuacji Państwa Iwaszkiewiczów. Sprawę Państwa Iwaszkiewiczów na posiedzeniu w miesiącu kwietniu. Były przedstawione wnioski i występowaliśmy do organów wyższych o opinię oraz mieliśmy otrzymać od Wojewody opinię w sprawie wskaźnika i warunków zabudowy i odmowy przez SKO. W dniu dzisiejszym nie ma sensu wracać do sprawy Państwa Iwaszkiewiczów, a zając się porządkiem dziennym posiedzenia Komisji. Natomiast powrócić do sprawy Państwa Iwaszkiewiczów, kiedy będziemy mieli pełną dokumentację.

Radny Czesław Nowak – wiceprzewodniczący Komisji

W związku z tym, że rozpatrujemy wszystkie pisma, które wpłynęły do Komisji. Skoro Państwo są i aby nam nie zarzucano, że pomijamy cokolwiek z Państwa dokumentów. Państwa pismo skierowane do Przewodniczącego Rady Miasta Bogdana Oleszka, a my jako prowadzący zobowiązani jesteśmy przedstawić przy Państwa udziale, abyście nam Państwo nie zarzucili, że Komisja Rewizyjna coś zataiła i nie przyjęła Państwa pism do wiadomości. Stan sprawy jest taki jaki jest. Ja nie uważam ani nikt z nas, że będziemy ją rozstrzygać w tym kontekście. Państwo wnoszą, aby zabezpieczyć wszystkie dokumenty i my nic więcej nie mamy do powiedzenia. Dokumenty, które wpłynęły do Komisji Rewizyjnej są i one nie zginą.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz

Myśmy oczekiwali przedstawienia sprawozdania z przeprowadzonej kontroli przez zespół. Chciałem zwrócić uwagę, że sprawę na którą nie otrzymałem odpowiedzi – skarga na błędne wydawane decyzje zostały przekształcone w rozpatrywaniu ilości kondygnacji. Tą sprawę możemy odłożyć. Natomiast jeśli chodzi o wydawanie decyzji, to sprawa była zakończona trzecią odmowną decyzją. To, że Pan Dyrektor Duch zwrócił uwagę Komisji Rewizyjnej na kwestię sąsiedniej działki – bo chyba się nie orientuje co jest działką sąsiednia, a szkoda. Bo jako Dyrektor powinien wiedzieć.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu obrad Komisji.

PUNKT 2

Informacja o przebiegu prac zespołu ds. terminowości wydawania decyzji administracyjnych i udzielanych odpowiedzi w Wydziale Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków.

Radny Włodzimierz Byczkowski - członek Komisji

Jako członek zespołu kontrolnego złożył informację z przeprowadzonej kontroli w Wydziale Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków. Poinformował jednocześnie, że zespół nie kontrolował wydanych decyzji związanych z działką sąsiednią Państwa Iwaszkiewiczów, z uwagi na fakt, że Komisja Rewizyjna sprawę tą omawia w odrębnym postępowaniu. Powiedział również, że: w okresie od 04 do 12 maja 2006 r. Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska przeprowadziła kontrolę terminowości załatwiania spraw i wydawania decyzji administracyjnych w Wydziale Urbanistyki Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Kontrolą objęto okres od 01 stycznia do 31 kwietnia 2006 r.

Skład zespołu kontrolnego:

radny - Włodzimierz Byczkowski

radna - Małgorzata Chmiel

radny - Grzegorz Sielatycki

Osobą wskazaną przez Prezydenta Miasta do kontaktów z zespołem kontrolnym był Pan Adam Stieler zastępca Dyrektora Wydziału.

W kontrolowanym okresie Wydział Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków wydał:

łącznie decyzji 1448

w tym decyzji o warunkach zabudowy 179

decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego 70

decyzji o pozwoleniu na budowę 1052

kontroli podlegało:

łącznie decyzji 42

w tym decyzji o warunkach zabudowy 10

decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego 4

decyzji o pozwoleniu na budowę 28

Kodeks postępowania administracyjnego (art. 35-38) reguluje sprawę terminowości w sposób następujący:

- organy administracji winny załatwiać sprawę bez zbędnej zwłoki,
- załatwienie sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego powinno nastąpić nie później niż 1 miesiąca
- w sprawach szczególnie skomplikowanych 2 miesiące.

Niezależnie od powyższego ustawa Prawo budowlane reguluje terminy wydania decyzji o pozwoleniu na budowę na 65 dni, a każdy dzień zwłoki karany jest grzywną o wysokości 500 zł.

Zgodnie z wyjaśnieniami udzielonymi przez Zastępcę Dyrektora Wydziału Pana Adama Stielera, od połowy 2003 r. Wydział podlega comiesięcznej kontroli w zakresie terminowości wydawania pozwoleń na budowę przez Wojewodę Pomorskiego. W okresie kontrolowanym przekroczenia tych terminów zespół kontrolny nie stwierdził (podobnie jak w całym trzyletnim okresie obowiązywania tego przepisu Wojewoda nie nałożył ani jednej grzywny).

Inaczej przedstawia się sprawa terminów wydania decyzji o warunkach zabudowy i decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego. Decyzje te de facto zastępują miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Z tego powodu nie mogą mieć do nich zastosowania przepisy KPA odnośnie terminowości ich wydania. W toku postępowania w sprawie wydania wyżej wymienionych decyzji Wydział prowadzi skomplikowaną procedurę polegającą na zebraniu niezbędnych opinii i uzgodnień wymaganych ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Czas oczekiwania na te uzgodnienia (gestorzy mediów, Wojewódzki Konserwator Zabytków, służby ochrony

środowiska i inne) jest niezależny od Wydziału i różny w zależności od stopnia złożoności sprawy. Czas oczekiwania przez inwestora na wydanie tych decyzji waha się od 2 do 3 miesięcy.

Ponadto według uzyskanych informacji od osoby upoważnionej odwołań od wydanych decyzji było 90 z ogólnej ilości 1448, z tego odwołań do

- SKO 31 (uchylonych ok. 15%)

Pozostała ilość odwołań to odwołania do Wojewody (zdecydowana większość decyzji utrzymana w mocy).

Wnioski pokontrolne:

Biorąc pod uwagę powyższe wyjaśnienia zespół kontrolny nie stwierdza uchybień w skontrolowanych decyzjach w zakresie dochowania ustawowych terminów załatwienia spraw.

Protokołu z przeprowadzonej kontroli, zespół nie podpisał, a to z tego względu, że wnioskujemy o:

- rozszerzenie kontroli dotyczącej wydawanych decyzji o ustalenie lokalizacji inwestycji celu publicznego w zakresie budowy nowych stacji bazowych telefonii komórkowych od 1 stycznia 2006 roku do chwili obecnej,
- zestawienia wydanych decyzji wraz z pełną dokumentacją,
- przedstawienia podstaw prawnych dotyczących procedur związanych z przedmiotową sprawą oraz zarządzeń.

Pan Adam Stiler – Zastępca dyrektora WUAiOZ

Jeśli chodzi o lokalizację stacji telefonii komórkowych, to jest sprawa kontrowersyjna. Jest w społeczeństwie opór wynikając bądź to z nie wiedzy lub z nadmiaru wiedzy. O ile sobie przypominam, to żadne wydane przeze mnie pozwolenie na budowę nowej stacji bazowej nie zostało w trybie odwoławczym uchylone. Zdarzało się, że spółdzielnie Mieszkaniowe wydzierżawiały dachy swoich budynków na usytuowanie stacji bazowej. W Stacje bazowe są lokalizowane na masztach samonośnych – najczęściej poza miastem – w terenach mało zainwestowanych. Natomiast w takim mieście jak Gdańsk to są albo stare kominy cegielni, albo wieże kościołów, albo wyższe budynki, które dominują nad otoczenie i możliwość zainstalowania na danym budynku zależy od właściciela budynku. Wszystkie lokalizacje są analizowane z punktu widzenia oddziaływania niekorzystnego na człowieka, na środowisko. Nie wyobrażam sobie, aby mogła powstać stacja bazowa, która będzie szkodziła mieszkańcom. Jam nie analizuję tych dokumentów, a analizuje to Wydział Ochrony Środowiska i wojewoda, który wydaje stosowne decyzje. Sprawdzam, czy oddziaływanie na środowisko nie pogarsza stanu środowiska z punktu widzenia mieszkańców. Te tzw. „oddziaływanie „ występuje na bardzo dużych wysokościach. Na podstawie raportu, który jest sporządzany corocznie jesteśmy w stanie ocenić czy może nastąpić to oddziaływanie.

Szereg ludzi ma subiektywny stosunek do tego i nie przyjmuje argumentacji, że to nie ma negatywnego działania. Ja to szanuję. Ponieważ każdy ma prawo do własnych poglądów. Natomiast ja muszę się opierać na faktach, decyzji.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji
Właśnie o to chodzi. Bo nie będziemy patrzyli na to, czy ktoś protestował czy nie, bo to jest kwestia procedur. Jest zgoda właściciela. Wszystkie kontrole są zachowane i gdy wpływają protesty, to my na to wpływu nie mamy.

Pan Adam Stiler – Zastępca Dyrektora WUAiOZ
Przygotuję taką informację.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji
Jednocześnie proponuję, aby zasilić skład zespołu kontrolnego.

Radny Jerzy Adamski – członek Komisji
Zgłaszam się do składu zespołu kontrolnego.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Kto z członków Komisji jest za rozszerzeniem zespołu kontrolnego?

Członkowie Komisji jednogłośnie – 6 głosami „za” przyjęli rozszerzenie składu zespołu kontrolnego o radnego Jerzego Adamskiego.

Reasumując:

Komisja Rewizyjna RMG przyjmuje do wiadomości informację złożoną przez Pana radnego Byczkowskiego – członka zespołu kontrolnego z wnioskami do Pana Prezydenta:

Pismo do Pana Prezydenta stanowi załącznik do protokołu.

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu obrad Komisji.

PUNKT 3

Powołanie zespołu kontrolnego ds. nadzoru nad prawidłowym funkcjonowaniem pracowniczych ogródków działkowych

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Powołanie zespołu kontrolnego wynika z planu pracy Komisji. Rok temu dokonano w mieście przeglądu i na terenie gminy jest około 100 ogrodów działkowych. Obecnie nieczynnych jest 6 ogrodów działkowych. Z tego, niektóre ogrody będą przekazywane dla Gminy. Przekazano już ponad 40 ha dla miasta, które będą przeznaczone na cele rozwojowe – okolice Portu Północnego. Natomiast w innych ogrodach działkowych bywa różnie. Uważam, że ogrody działkowe nie powinny być siedliskiem wandalizmu, bandytyzmu.

Jesteśmy za to jako radni odpowiedzialni. Dlatego powinniśmy powołać taki zespół do skontrolowania funkcjonowania ogródków działkowych.

Pani Beata Bielecka – przedstawicielka Wydziału Skarbu UM

Temat jest bardzo skomplikowany. Unormowania prawne jakie w naszym kraju obowiązują nie do końca pozwalają nam jako właścicielowi – Gminie ingerowania w to wszystko. W roku 2004 z inicjatywy Zastępcy Prezydenta Lewny został powołany zespół, który przejrzał 100 ogrodów działkowych. Była to bardzo żmudna i ciężka praca, bez specjalnej pomocy Polskiego Związku Działkowców. Mimo zaproszenia nikt nie brał udziału w pracach. Po pracy zespołu powstał protokół, z którego wynikało, że 37 ogrodów jest bardzo dobrze zagospodarowanych, dobrze – 3, średnio – 42, częściowo źle – 3, źle 7 ogrodów, bardzo źle – 8 ogrodów. Udało nam się doprowadzić do likwidacji 2-ech najgorszych ogrodów przy trasie Sucharskeigo – bez odszkodowania. W wyniku przeglądu zostały wytypowane przez Pana Prezydenta pisma do Państwowego Inspektoratu Budowlanego, żeby spróbował zmorzyć działania co do nielegalnych altanek. Największą bolączką dla nas jest ustawa jaka obowiązuje, która od lipca 2005 roku z pracowniczych ogrodów działkowych zmieniła się w rodzinne ogrody działkowe i ta ustawa w kilku swoich artykułach daje duże prawa Polskiemu Związkowi Działkowców. Ustawa mówi, że Polski Związek Działkowców jest nie zależnie od wykonywania swoich zadań – jest całkowicie nie zależny i nie podlega żadnym kontrolom, a podlega tylko ustawom i jego samodzielność podlega ochronie sądowej. Ustawa mówi szczegółowo o tym, jak ma wyglądać likwidacja ogrodu działkowego. Likwidacja musi się odbywać za zgodą PZD. W sytuacji kiedy mamy cel publiczny i możliwość wywłaszczenia na cel publiczny, to też musi być zgoda Polskiego Związku Działkowców. Jest to paradoksalne. Wywłaszczenie, wtedy kiedy nie ma zgody użytkownika wieczystego, to ustawa dalej odsyła, że trzeba mieć zgodę PZD. Wszystkie likwidacje są dla Gminy kosztowne. Ustawa nakłada obowiązek – nie tylko wypłaty odszkodowania działkowcom za wszystkie składniki roślinne i majątkowe jakie znajdują się na działce, ale nakłada obowiązek urządzenia lokalizacji zamiennej. Z Prezesem PZD na miesiąc sierpień uzgodniliśmy termin przeprowadzenia kontroli ogrodów działkowych – ale tych najgorszych ogrodów. Prezes PZD zastania się tym, że to Miasto jako twór społeczny nie do końca wywiązuje się ze swojego obowiązku. Bo to, że ogródki są porzucone i są zdewastowane, to jest wina naszego społeczeństwa, że Straż Miejska i Policja nie kontroluje. My możemy kontrolować i powinny być pewne wnioski co do próby, aby PZD dbał o majątek, który posiada. Natomiast na dzień dzisiejszy na likwidację innych terenów – jeżeli nie ma celu publicznego, nie bardzo możemy liczyć. Ponieważ PZD nie wyrazi zgody. A jeżeli będzie skłonny do likwidacji, to będziemy musieli jako Gmina zapłacić i urządzić teren zamienny.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji

A jeżeli damy teren zamienny działkowcom.

Pani Beata Bielcka – przedstawicielka Wydziału Skarbu UM
Ustawa reguluje dwie kwestie. Z jednej strony jest działkowiec. Działkowiec ma prawo i roszczenie aby mu zapłacić roszczenie za wszystkie składniki roślinne – oprócz roślin jednorocznych, za altanę, Natomiast PZD płaci się tylko za te składniki, które nie podlegają odtworzeniu na terenie zamiennym np. za ogrodzenie, altankę, sieć infrastruktury, za to się nie płaci. Ma się obowiązek odtworzyć. Odtwarza się w lepszym stanie.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji
Na niektórych działkach są pobudowane mieszkania. Co się z tym dzieje.

Pani Beata Bielecka
Z tym jest problem. Problem ogólnospołeczny całej Polski, że obywatele którzy nie mogą zabezpieczyć swoich problemów mieszkaniowych, budują małe domki i mieszkają.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji
Czyli, my jako Gmina dla tych osób zobowiązani jesteśmy zapewnić im mieszkania socjalne.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Jest to problem społeczny. Zgłaszałem go do Pana Prezydenta Lewny i był wniosek, aby utworzyć komisję i sprawdzić. Ponieważ różnego rodzaju glosy do mnie dochodzą, a szczególnie od osób, które nie mają mieszkań, czekają, a nawet mają działkę i mówią, że „tym na Jasieniu pozwalacie”. Nikt na Jasieniu nie wystąpił o zgodę zatwierdzenia projektu domu, czy o pozwolenie na budowę. Jest tam około 100 domów, które są domami całorocznymi i mieszkają tam ludzie. W związku z tym, my nie traktujemy obywateli jednakowo. W tym przypadku jest zawłaszczanie mienia Skarbu Państwa.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji
Ostatnia ustawa zrobiła wielką szkodę Miastu i samym działkowiczom.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji
Ponieważ działkowicze nie są właścicielami, a tylko użytkownikami.

Radny Jerzy Adamski – członek Komisji
Ale jest pomysł na uwłaszczenie działkowiczów.

Pani Beata Bielecka – przedstawicielka WS
Tak jest pomysł. Ale jak rozmawiałam z Prezesem Szczepanikiem co do tych kilku najgorszych ogrodów, to mi odpowiedział, że „chyba się z Państwem łaskawie dogadam „ i może uda się bez lokalizacji zamiennej zlikwidować i wypłacić odszkodowanie tylko tym którzy posiadają jakiś majątek. Po zapowiedziach PiS-u , że będą uwłaszczani poszczególni działkowicze, całkowicie się Prezes z tego wycofał.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji
Czy jest takie zjawisko próby przekwalifikowania gruntu.

Pani Beata Bielecka

W planach zagospodarowania przestrzennego te tereny mają różne funkcje. Dlatego, że na wielu terenach jest czy budownictwo mieszkaniowe, czy nawet to co zlikwidowaliśmy przy Trasie Sucharskiego jest strefa 41 i tam będzie baza kontenerowa. Czeka nas ogromny trud związany z uporządkowaniem terenu.

Radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji

W takim stanie prawnym nie mają oni możliwości uwłaszczenia się.

Pani Beata Bielecka

Nie. Bo obecnie uwłaszczony jest Polski Związek Działkowców.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Aby zakończyć ten temat, proponuję powołać zespół, który w miesiącu wrześniu br. zajmie się tym tematem.

Pani Beata Bielecka – przedstawiciel WS

Dobrze byłoby gdyby Zarządu Krajowego wyszło pismo, żeby zdyscyplinowali PZD do lepszej dbałości o majątek jaki posiada PZD. Bo Miastu nie zależy aby mieć bałagan w środku miasta. My nie mamy żadnych narzędzi prawnych, aby to wykonać. Możemy wystąpić do Sądu przeciwko PZD, że w sposób nie właściwy wykonują powierzone im prawo, ale w tym momencie jest prawdopodobne, że sąd nakaże rozwiązać akt notarialny użytkowania wieczystego. Ale konsekwencją będzie urządzenie terenu zamiennego.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Ale, czy Pani nie uważa za słuszne, że gdybyśmy wrócili w Sejmie do tej ustawy. To Gmina Gdańsk powinna mieć argumenty. Umieć przedstawić na posiedzeniu Związku Miast Polskich jednolite stanowisko co do ustawy o ogrodach działkowych.

Pani Beata Bielecka – przedstawiciel WS

Jeśli będzie taka potrzeba, to my umiemy takie stanowisko przedstawić. Ponieważ my wiemy jak wyglądają ogrody. Te najbardziej zaniedbane ogrody będziemy chcieli jeszcze raz skontrolować. Ale jakie będą efekty to trudno jest powiedzieć. Dobrze by było, aby w to wszedł Państwowy Inspektor Nadzoru Budowlanego i doprowadził do likwidacji wszystkich altanek, ale to się wiąże z problem społecznym – wykwaterowania wszystkich ludzi.

Radny Jerzy ADAMSKI _ członek Komisji

Myślę, że po sierpniowej kontroli, która przeprowadzi Urząd Miasta będzie nowa wiedza. Na najbliższym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej Pani Kierownik przedstawi nam wyniki kontroli.

Pani Beata Bielecka – przedstawiciel WS

Jeżeli ktoś z Państwa Radnych miałby ochotę wziąć udział w kontroli, która przeprowadzimy w miesiącu sierpniu, to bardzo proszę.

Radny Czesław Nowak – Wiceprzewodniczący Komisji

Proszę o zgłaszanie kandydatur?

Ja się zgłaszam.

radny Sławomir Kosakowski – Przewodniczący Komisji

Powołajmy dzisiaj zespół z terminem sierpień – wrzesień. Zgłaszam radnego Grzegorza Sielatyckiego.

Komisja Rewizyjna Rady Miasta Gdańska w ramach realizacji planu pracy Komisji na rok 2006 powołała dwu osobowy zespół kontrolny w składzie: *radny Czesław Nowak i radny Grzegorz Sielatycki* w celu przeprowadzenia kontroli w Wydziale Skarbu w Urzędzie Miejskim w Gdańsku.

Zakres kontroli obejmuje:

Nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem pracowniczych ogrodów działkowych.

Data rozpoczęcia kontroli: *miesiąc - wrzesień 2006 r.*

Przewodniczącym zespołu kontrolnego został radny Czesław Nowak – członek Komisji Rewizyjnej.

Ponadto Komisja Rewizyjna RMG wystąpiła do Prezydenta Miasta Gdańska o wyznaczenie pracownika właściwego kompetentnie do udzielania wyjaśnień i informacji.

Powyższe, członkowie Komisji Rewizyjnej RMG przyjęli jednogłośnie – 6 głosami „za”.

Zawiadomienie o kontroli oraz upoważnienia stanowią załącznik do protokołu.

PUNKT 3 A

Przyjęcie protokołu z przeprowadzonej kontroli w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji

Radny Grzegorz Sielatycki – członek Komisji
Przedstawił informację z przeprowadzonej kontroli jaka została przeprowadzona przez zespół kontrolny w Miejskim Ośrodku sportu i Rekreacji.

Protokół z przeprowadzonej kontroli stanowi załącznik do protokołu.

Radny Czesław NOWAK- Wiceprzewodniczący Komisji
Czy członkowie Komisji mają pytania, uwagi do przedstawionego protokołu?
Skoro nie ma, to kto ejst za przyjęciem protokołu?

Członkowie – jednogłośnie – 6 głosami „za” przyjęli przedstawiony protokół.

PUNKT 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji
Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy informacji z Wydziału Zamówień Publicznych odnośnie skontrolowania przez RIO zamówień publicznych.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
Chciałbym wrócić do sprawy, która przedstawił członek Komisji Rewizyjnej pan Byczkowski i to mnie zainteresowało. Właściwie jest to zrobione może nie przez architekta, ale w układzie bardzo mi pasującym. Dlatego proszę – jeśli jest to możliwe żeby ten wycinek sprawozdania Pana Byczkowskiego mógł otrzymać, jako wycinek z protokołu.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji
To nie jest sprawozdanie Pana Byczkowskiego, a informacja z kontroli. Trzy osoby wspólnie pisały dokument. Kontrola nie została jeszcze zakończona.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
Kiedy on zostanie zakończony? Pod koniec kadencji?

RADNY Grzegorz Sielatycki - członek Komisji
Kiedy zostanie zakończona kontrola. Na następnym posiedzeniu Komisji.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
Czy można wiedzieć, kiedy będzie ostatnie posiedzenie Komisji Rewizyjnej?

Radny Grzegorz Sielatycki – członek Komisji
W miesiącu październiku.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
W związku z tym, moja prośba jest taka, że wynikającą z tej analizy i okazuje się, że na 1448 wniosków – wszystkich decyzji było tych, które dotyczyły warunków zabudowy było 179, z czego 31 trafiło do SKO. Jest to bardzo przykry obraz. O warunkach zabudowy był znikomy procent – 19 %.

Radna Małgorzata Chmiel – członek Komisji
Zmieniło się prawo i w tej chwili nie wydaje się decyzji o warunkach zabudowy, tylko od razu pozwolenie na budowę.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz
Dziękuję Pani za pouczenie. Wiedziałem o tym. Chodzi o to, że decyzje o warunkach zabudowy są źle wydawane. Świadczy to o tym, że duży decyzji trafia do SKO. A to świadczy o tym, że to ci którzy się znają na tym kwestionują. Natomiast ci którzy się w ogóle nie zgłosili do SKO, to przypuszczam, że w 50% to byli tacy, którzy są nie uświadomieni tym co prawo im przysługuje i dlatego wskazane byłoby, aby Pani architekt Chmiel mogła przejrzeć pozwolenia na budowę – szczególnie i zobaczyć, czy one spełniają wymogi. Czy te decyzje o warunkach zabudowy, które nie trafiły do SKO, Pani przejrzała i czy one były zgodnie z prawem wydane.

Czy na te 1552 pozwolenia na budowę – trzeba byłoby nie tyle w SKO bo one tam nie trafiają, ale do nadzoru budowlanego sprawdzić, co się z nimi dalej dzieje. Na swoim przykładzie chcę zwrócić uwagę, że mam rację twierdzić, że źle pracuje zespół, który wydaje decyzje. Dlatego, że od samego początku gdy przyjmuje wnioski o wydanie decyzji jest to od razu potraktowane albo z dużą dozą nie wiedzy, albo celowo po to żeby wydać nie zgodną z prawem decyzję. Dlaczego? Przykładowo, decyzja, która Pan Stiler podpisywał i przyjmował o warunkach zabudowy było napisane 150 m². Teraz bądź jasnowidzem i wiec o co tu chodziło. Czy o 150 m² powierzchni zabudowy, czy o 150 m² powierzchni użytkowej. Pan Dyrektor Stiler w dniu 09 stycznia przy obecności autora powiedział; „ że oczywiście, że to chodzi o 150 m² całkowitej powierzchni użytkowej”. Tym czasem okazuje się przy trzeciej analizie – odmowie decyzji, okazuje się, że to jest 150 m² powierzchni zabudowy. A ta powierzchnia zabudowy, gdy pomnożymy przez ilość kondygnacji, to może wzrosnąć dwukrotnie, albo trzykrotnie. Co się dalej okazało? Okazało się na

ostatnim posiedzeniu w dniu 24 kwietnia br. Pan Dyrektor Duch ku mojemu zaskoczeniu powiedział: „ że jest dom parterowy z poddaszem”, który figurował we wniosku i okazuje się, że jest podpiwniczony. A więc, nawet nie tylko ja, który przewidywałem do czego to wszystko zmierza, że to się szykowało wielka mistyfikacja, że z 150 m² wyjdzie 450 m². I faktycznie miał rację. Bo Pan Dyrektor Duch powiedział, że to jest dom parterowy, podpiwniczony i są trzy kondygnacje i SKO zostało wprowadzone w błąd.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

Przedstawiając protokół z kontroli powiedziałem wyraźnie, że my jako zespół celowo nie wnikali w sprawy, które Pan przedstawia. Dlatego, że w państwa sprawę jest zaangażowana cała Komisja Rewizyjna. W związku z tym czekamy na decyzję i informację z organów nadrzędnych na pytanie, które Komisja zadała. Po uzyskaniu informacji z organów nadrzędnych, Państwa sprawa będzie omawiana Komisji jako całość. Ja bym się nie odważył sam w podzespole 3 osób podjąć się rozwiązywania Państwa sprawy. Kontrola dotyczyła terminowości wydawania decyzji.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz

Rozumiem, z wyłączeniem naszej sprawy.

Radny Włodzimierz Byczkowski – członek Komisji

Natomiast Państwa sprawą zajmuje się cała Komisja.

Pan Zygmunt Iwaszkiewicz

W dzisiejszym Dzienniku Bałtyckim jest bardzo charakterystyczny tytuł: „ Popłoch w Urzędzie Wojewódzkim – wypłać odszkodowanie”, rozwinięcie tego artykułu znajduje się na str. 4 – „ państwo płaci za błędy”. Za jakie płaci błędy? Między innymi – rekompensy za wadliwe wydane decyzje administracyjne w sprawach budowlanych i architektonicznych. Doprowadza to do tego, że my na spotkaniu u Pana Prezydenta w dniu 05 kwietnia br nie byliśmy dopuszczeni do głosu aby wyjaśnić szerzej kwestię z udziałem BRG, wydziału urbanistyki, Geodezji i ja zwróciłem na to uwagę, że my też wystąpimy o odszkodowanie dla tych autorów decyzji, którzy wydają błędnie, wbrew prawu, łamią prawo i lekceważą nie tylko decyzje SKO, ale również nasze uwagi, które są konkretne i rzeczowe. W związku z tym my będziemy pierwszymi i jeżeli zostanie to zrealizowane tak jak jest podane, że obok parterowego domu można postawić 9 metrów, a nawet z analizy z ostatniej decyzji oddalającej – trzeciej kolejnej, że można nawet postawić 12,2, a nawet i 14,8. to po tym stwierdzeniu w tej analizie do odwołania decyzji stwierdzono, że my wystąpimy z wnioskiem nie do Skarbu Państwa przy panu Prezydencie, ale imiennie do tych, którzy spowodują , że zostanie to wybudowane, wystąpimy o odszkodowanie. Nie tak jak Pani Walentynowicz powiedziała: „ nie Skarb Państwa, wszystkich obywateli, ale te osoby, które to spowodowały.

Ponieważ nie było więcej spraw wniesionych, wolnych wniosków Wiceprzewodniczący komisji radny Czesław Nowak podziękował wszystkim za przybycie.

Obrady zakończono o godz. 19.30

Wiceprzewodniczący
Komisji Rewizyjnej RMG

Czesław Nowak

Protokół sporządziła
M. Topczewska
Prac. BRMG